

Poznańskie Zeszyty Humanistyczne

XIV

**Pod redakcją naukową
Adama Czabańskiego**



Poznań 2010

Recenzenci naukowi:
Prof. dr hab. Michał Musielak
(Katedra Nauk Społecznych UM w Poznaniu)
Prof. dr hab. Tadeusz Kotłowski
(Instytut Historii UAM)
Dr hab. Henryk Lisiak
(Katedra Nauk Społecznych UM w Poznaniu)
ks. dr hab. Jacek Kiciński CFM
(Katedra Teologii Duchowości, Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu)

Copyright © Wydawnictwo „Rys”, Autorzy, Poznań 2010

Poznańskie Zeszyty Humanistyczne, Tom 14, Poznań 2010

ISSN 1732-1174

Wydanie:

Wydawnictwo „Rys”



ul. Różana 9/10, 61-577 Poznań
tel./fax +61 833 16 03
kom. 0600 44 55 80
e-mail: rysstudio@o2.pl
www.wydawnictworys.com

Jarosław Durka
(Myszków)

Wokół życiorysu księżnej Doroty Dino i jej krótkiej wizyty w Antoninie latem 1843 roku

Wielkopolska rezydencja książąt Radziwiłłów, pałac myśliwski w Antoninie, był chętnie odwiedzany przez największe postacie XIX wieku. Zawarte w 1796 roku małżeństwo Antoniego Henryka Radziwiłła, założyciela Antonina, z Luizą Hohenzollern, spowodowało, że na kilka pokoleń przedstawiciele jednego z najsłynniejszych litewskich rodów związali swoje losy z państwem pruskim. Dzieje tzw. berlińskiej linii, to historia pełna wielkiej polityki i jej pierwszoplanowych postaci. W zajętej drogą rozbiorów Wielkopolsce, w radziwiłłowskim majątku przygodzickim, w pierwszej połowie XIX wieku, wyrosła piękna rezydencja, nazwana na cześć Antoniego Henryka – Antoninem. Wśród znanych gości pałacu spotykamy cara Mikołaja I z rodziną¹, czy też młodego Fryderyka Chopina². W lipcu 1843 roku przybyła tam sławna w całej Europie księżna Dino. Miała wtedy pięćdziesiąt lat i żyła wspomnieniami swojej długiej, burzliwej i ciekawej młodości, latami spędzonymi w towarzystwie jednego z najciekawszych i najwięcej znaczących ludzi tamtej epoki, z wielkim Talleyrandem³.

Urodziła się 21 sierpnia 1793 roku w Berlinie jako księżniczka kurlandzka, na dwa lata przed trzecim rozbiorem Polski i włączeniem księstwa w granice Rosji⁴. Oficjalnie była córką Piotra Birona (1724-1800), nazywanego też Piotrem II Kurlandzkim. Był on synem Ernsta Jaohanna Birona, koniuszego dawnych książąt kurlandzkich, faworyta carycy Anny Iwanownej, który od niej otrzymał tytuł książęcy. Nieprzychylny im komentator zauważał, że Bironowie „słynęli z urody, gwałtowności i okrucieństwa”, a „szczególną przyjemność sprawiała im rozpusta i ordynarny sposób bycia”⁵. Wiadomo jednak, że Piotr Biron w swojej kolekcji posiadał obrazy: Caravaggia, Rembrandta, Canaletta, Brueghela, był mecenasem sztuki, utrzymywał na swoim dworze kapelę i teatr. Ten oficjalny ojciec

¹ M. M. Potocka, *Z moich wspomnień*, Londyn 1983, s. 80; L. Durczykiewicz, *Dwory polskie w Wielkim Księstwie Poznańskim*, Czempin 1912, s. 196.

² B. E. Sydow, *Korespondencja Fryderyka Chopina*, Warszawa 1955, t. I, s. 109-110.

³ *Aus der Chronik der Herzogin von Dino: späteren Herzogin von Talleyrand und Sagan 1840-1862*, Berlin 1911, s. 130-131.

⁴ *Ibidem*, s. 1.

⁵ J. Orieux, *Talleyrand, czyli niezrozumiały sfinks*, Warszawa 1989, s. 454.

księżniczki Doroty, miał wtedy już sześćdziesiąt dziewięć lat a jej matka, Dorota Anna z hrabiów de Médem (1761-1821), trzydzieści dwa. Powszechnie wiadomo było, że miała ona kochanka, Polaka Aleksandra Benedykta Batowskiego (1760-1841) i to on najprawdopodobniej był faktycznym ojcem dziecka, czego zresztą szczególnie nie próbowano utrzymać w tajemnicy⁶. Różnica wieku rodziców była znaczna, a styl życia powodował, że w ten sposób to odbierano⁷.

Matka, po śmierci w 1800 roku Piotra Birona, była już tylko tytułarną księżniczką, ale posiadała jeszcze olbrzymi majątek na Śląsku (m.in. Syców i Żagań) i w Czechach (Náchod), a także pałac przy Unter den Linden w Berlinie⁸. O ręki jej córek zabiegały największe nazwiska ówczesnej Europy i w końcu na wydaniu pozostała czwarta, najmłodsza, Dorota⁹.

Młoda księżniczka otrzymała staranne wykształcenie. Jej wychowawcą był dawny sekretarz polskiego króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, Scipione Piattoli (1749-1809). Pod jego kierunkiem poznawała matematykę, astronomię, miała styczność z niemieckimi elitami intelektualnymi, między innymi z Friedrichem Schillerem. Nauczyła się łaciny i kilku języków nowożytnych. Jej wykształcenie obejmowało także takie dziedziny jak sztuka, czy polityka, czym zaskarbiła sobie sympatię wybitnego reprezentanta niemieckiego oświecenia, Krzysztofa Fryderyka Nicolaia¹⁰.

Mając niespełna piętnaście lat zakochała się w księciu Adamie Jerzym Czartoryskim (1770-1861), który też zwrócił na nią uwagę. „Dziwna to była para zakochanych: on dochodził czterdziestu lat, ona była dzieckiem [...] – ale już z tej ślicznej, czarnowłosej upartej główki, z ciemnych, aż nadto modrych oczu, cała, pełna wyzierała kobieta” – pisał Szymon Askenazy w „Szkicach i portretach”. Czartoryski gościł u księżnej kurlandzkiej w Mitowie dwa tygodnie i próbował pogodzić się z faktem odepchniętego zarówno przez cara Aleksandra jak i Napoleona, „nic prawie nie mówił z księżniczką, tylko się na nią patrzył. Ona po prostu postanowiła zostać jego żoną”¹¹.

Książę Adam, mimo namów Piattolego, wychowawcy księżniczki, a zarazem swojego współpracownika, nie potrafił podjąć szybko decyzji¹². Duża różnica wieku i niechętnie stanowisko jego matki zrobiło swoje. „Księżna Izabela [Czartoryska]

⁶ *Ibidem*, s. 454-455, S. Askenazy, *Napoleon a Polska*, Warszawa 1994, s. 145.

⁷ J. P. Majchrzak, *Więcej niż życie (Dorota Talleyrand-Périgord i jej czasy)*, Żagań 2004, s. 60-61.

⁸ A. Potocka, *Wspomnienia naocznego świadka*, Warszawa 1965; J. Orieux, *op. cit.*, s. 454; L. Dembowski, *Moje wspomnienia*, Petersburg 1902, T. I, s. 380.

⁹ J. Orieux, *op. cit.*, s. 455.

¹⁰ A. J. Czartoryski, *Pamiętniki i memoriały polityczne 1776-1809*, Warszawa 1986, s. 712; J. P. Majchrzak, *op. cit.*, s. 65.

¹¹ S. Askenazy, *Szkice i portrety*, Warszawa 1937, s. 272-273.

¹² J. Skowronek, *Adam Jerzy Czartoryski 1770-1861*, Warszawa 1969, s. 145.



Dorota Talleyrand. Autor Francois Gerard



Dorota Talleyrand

miała inne zamiary wobec syna, który był jej duszą, jej królem. Czyliż świeżo księżę Antoni Radziwiłł, syn wojewodziny wileńskiej, nie poślubił Luizy Hohenzollerówny pruskiej? Księżna Izabela z Puław, wojewodzina wileńska zżNieborowa, dwie gwiazdy kolejne z czasów Stanisława Augusta, to były najważniejsze, najczulsze przyjaciółki, to znaczy, że te panie się nienawidziły. Trudno było pogodzić się z myślą, że kiedy tamta znalazła dla syna księżniczkę krwi królewskiej, własny jej syn miałby poprzestać na [...] wnuczce koniucha Anny Iwanowny” – komentował później Askenazy¹³. Księżę Adam Czartoryski bardzo się liczył ze zdaniem matki i związek ten nie miał szans powodzenia.

Księżniczka Dorota uparła się i mimo wszystko wszelkimi sposobami próbowała przyciągnąć do siebie ukochany ideał. Najprawdopodobniej jednak nie wzbudziła w nim zazdrości otoczona tłumem licznych adoratorów, a próba zbliżenia przez inicjatywę wspólnego organizowania gimnazjum w Mitawie, czy naciski na Piatollego, orędownika mariażu, nie zdały rezultatu¹⁴. Kres wszystkiemu położyło wejście na scenę człowieka wyszkolonego w wygrywaniu dla siebie wszystkich intryg. Był nim Karol Maurycy de Talleyrand (1754-1838), minister spraw zagranicznych Napoleona, zdradzający go gdzie popadło¹⁵ i szukający akurat wybranki dla swojego bratanka i spadkobiercy Edmunda de Talleyrand-Périgord (1787-1872).

¹³ S. Askenazy, *Szkice...*, s. 273.

¹⁴ J. Skowronek, dz. cyt., s. 146; A. J. Czartoryski, dz. cyt., s. 29; J. Orieux, *op. cit.*, s. 456.

¹⁵ J. Orieux, *op. cit.*, s. 10.



Karol Maurycy Talleyrand Autor: Pierre-Paul Prud'hon

„Ważne było, żeby wybierając mu żonę nie rozbudzić drażliwości Napoleona, który nie chciał pozwolić, by spod jego zazdrosnego wpływu wymknęły się losy młodego człowieka noszącego jedno z wielkich nazwisk Francji. Uważał, że kilka lat przedtem przyczyniłem się do odmowy ze strony mej bratanicy, [...] o którą mnie prosił dla swego przybranego syna [...]. – pisał w *Pamiętnikach* Karol Talleyrand – Kogokolwiek zatem bym chciał wybrać dla swego bratanka, musiałbym wzbudzić niechęć cesarza. Nie pozwoliły mi wybrać nikogo we Francji, bo świetne partie, jakie się tu znajdowały, zastrzegają dla swoich wiernych generałów. Obróciłem wzrok za granicę”¹⁶.

Spotkany w Warszawie Batowski udzielił mu wyczerpujących informacji o fortunie księżnej Kurlandii i o jej córce¹⁷. Była to wymarzona partia dla młodego Edmunda. Talleyrand dzięki wstawiennictwu cara Aleksandra, mającego na względzie tajne usługi francuskiego ministra, uzyskał przychylną księżnej i zgodę na mariaż¹⁸. Zresztą Dorota była poddaną cara i musiał on udzielić swojej oficjalnej zgody. Uczynił to podczas prywatnego spotkania u księżnej kurlandzkiej 16 października 1808 roku w Löbichau¹⁹. Księżniczka Dorota rozżalona na Czartoryskiego, który właśnie się ożenił, opuszczona przez umierającego Piatollego ustąpiła. Edmund de Talleyrand-Périgord wykonywał wolę stryja, sam nie był jednak zachwycony wizją małżeństwa²⁰.

Ślub odbył się we Frankfurcie nad Menem 22 kwietnia 1809 roku, a ceremonię prowadził arcybiskup Moguncji Karol von Dalberg. Dorota jasno precyzowała, że spełnia tylko wolę matki²¹. Ślub ten zapoczątkował nie tylko nieudane pożycie obojga, ale także trwający kilka lat związek uczuciowy między matką panny młodej a stryjem pana młodego. Wszyscy zamieszkali w pobliżu siebie, w Pary-

¹⁶ Ch. Talleyrand, *Pamiętniki (1754-1815)*, Londyn 1994, s. 309-310.

¹⁷ J. Orieux, *op. cit.*, s. 453.

¹⁸ Ch. Talleyrand, *Pamiętniki...*; J. Skowronek, *op. cit.*, s. 310; J. P. Majchrzak, *op. cit.*, s. 65-66.

¹⁹ J. P. Majchrzak, *op. cit.*, s. 66.

²⁰ J. Orieux, *op. cit.*, s. 460-463.

²¹ Ch. Talleyrand, *op. cit.*; J. P. Majchrzak, *op. cit.*, s. 66-68.

zu²². Dorota została damą dworu cesarzowej²³. Edmund okazał się człowiekiem nieodpowiedzialnym i rozrzutnikiem. Wikłał się w romanse. Borykała się z tym nie tylko młodzieńcza żona, ale i cała rodzina²⁴. W 1810 roku Dorota urodziła syna Ludwika Napoleona²⁵. Widać przyjsie na świat dziecka niewiele zmieniło, gdyż nieudane małżeństwo systematycznie ulegało rozpadowi. Sprzyjał temu wyjazd młodego księcia w styczniu 1812 roku do północnych Włoch, do kwaterującego tam pułku kawalerii, którego właśnie został dowódcą²⁶. Urodziny kolejnego syna, Aleksandra w 1813 roku nie mogły temu zapobiec²⁷.

Sam Talleyrand nie miał udanego małżeństwa. Był kiedyś biskupem, więc w oczach Kościoła katolickiego musiało być to bardzo źle postrzegane. Dodatkowo, jak można przypuszczać, nie był to związek całkiem dobrowolny. Zawarte jeszcze w 1802 roku małżeństwo Talleyranda i Catherine Verléé, jak napisał jeden z biografów ministra: „stanowiło dla jego współczesnych nawet większą zagadkę niż polityczne intrygi ministra. Opinie co do motywów różniły się diametralnie, natomiast jednomyślnie oceniano ten związek jako groteskowa pomyłka. Madame de Rémusat, serdeczna (ale zazdrosna) przyjaciółka, sądziła, jak wielu innych, że Charles-Maurice [Karol Maurycy Talleyrand] został przymuszony do ożenku przez Napoleona. I zapewne miała rację!”²⁸.

Matka Doroty, księżna kurlandzka przestała przyjeżdżać do Paryża ze względu na wojnę prowadzoną przez Napoleona, zakończoną zresztą jego klęską. Dla niektórych biografów, to właśnie wtedy rozpoczął się romans młodej księżnej z Karolem Talleyrandem²⁹. Jak podsumowywano: na „tańczący” kongres wiedeński pojechali razem³⁰. Jednak jak zauważył Robin Harris:

„Kwestia, czy – a jeśli tak to kiedy – Dorota, przyszła księżna de Dino została kochanką księcia, jest dziś nierozstrzygnięta. Ich związek jednak prawie na pewno nie miał charakteru erotycznego w czasie, gdy przebywali razem w Wiedniu. Nawet doszukujący się wszędzie sprośności austriacy szpiedzy tego nie sugerowali. Jej obecność była całkiem zrozumiała: Talleyrand święcie wierzył, że piękna kobieta pełniąca honory pani domu może oddać nieocenione przysługi. Własna żona księcia ewidentnie się do tego nie nadawała. Jego ukochana księżna kurlandzka była kontrowersyjna z politycznego punktu widzenia, zresztą i tak pozostawała niedostępna.

²² J. Borisow, *Talleyrand*, Warszawa 1989, s. 295-296.

²³ *Aus der Chronik...*, s. 2.

²⁴ D. Cooper, *Talleyrand*, Warszawa 1937, s. 289; J. P. Majchrzak, *op. cit.*, s. 68.

²⁵ J. P. Majchrzak, *op. cit.*, s. 69.

²⁶ J. Borisow, *op. cit.*, s. 296.

²⁷ J. P. Majchrzak, *Więcej niż życie...*

²⁸ R. Harris, *op. cit.*, s. 135, 138.

²⁹ D. Cooper, *op. cit.*, s. 289-290; R. Harris, *Talleyrand, Zdrajca i zbawca Francji*, Warszawa 2008, s. 138.

³⁰ J. Borisow, *Talleyrand...*

Stąd wybór jej córki. Księżna kurlandzka wyraźnie ufała Talleyrandowi, że będzie się właściwie zachowywał. Nie tylko nie okazywała zazdrości, ale wręcz karciała Dorotę za to że nie docenia troskliwości starszego pana.

Długi wspólny pobyt nie pozostał jednak bez skutku. Księżę opuszczał Wiedeń wyraźnie zadurzony. Dorota jednak nie była w nim zakochana. Wdała się w namiętny romans z austriackim żołnierzem, hrabią von Clam-Martinitzem, z którym jej mąż Edmund w końcu nawet się pojedynkował. Możliwe, że więź księcia z młodą towarzyszką została potem skonsumowana. Obserwatorzy często tak przypuszczali. Mówiło się, że Talleyrand został ojcem dziecka Doroty, kiedy miał 61 lat. Jednak Pauline, którą uwielbiał, była zapewne prawowitą córką jego bratanka Edmunda. Tak czy inaczej, związek Talleyranda z Dorotą przeistoczył się w serdeczną przyjaźń, a na starość księżę całkowicie się uzależnił od żony bratanka. Była jego ostatnią i być może największą miłością życia. Ona też nie zapomniała po jego śmierci, co dla niej uczynił³¹.



Dorota Talleyrand

Po powrocie Dorota stała się gospodynią w domu Talleyranda, a jego żona wyprowadziła się³². Wtedy też pojawiła się kwestia tytułu księżnej Dino, pod jakim Dorota stała się powszechnie rozpoznawana. Po upadku Napoleona dla Talleyranda rozpoczął się nowy etap w życiu. Zawarł korzystny finansowo układ z burbońskimi władcami Neapolu, zrzekł się księstwa Benewentu i otrzymał ogromną rekompensatę. W grudniu 1817 roku otrzymał od króla Ferdynanda IV tytuł „duca de Dino”, który dotyczył wyspy niedaleko Kalabrii. Przekazał go swemu bratankowi Edmundowi de Talleyrand-Périgord, którego żoną ciągle jeszcze była Dorota i mogła się tytułować księżną de Dino³³.

Chociaż w 1820 roku urodziła jeszcze córkę Paulinę, to jej małżeństwo z Edmundem uległo całkowitemu rozpadowi i zakończyło się w 1822 roku oficjalnym rozwodem. Edmund jako emerytowany generał wyjechał do Florencji i tam mieszkał do swojej śmierci w 1874 roku³⁴.

³¹ R. Harris, *op. cit.*, s. 226-227.

³² *Ibidem*, s. 174.

³³ *Ibidem*, s. 261-262; *Aus der Chronik...*, s. 2-3; Ch. Talleyrand, *op. cit.*, s. 484, 564.

³⁴ J. P. Majchrzak, *Więcej niż życie...*

Księżna Dino stała się lwicą paryskich salonów. Słynęła jeszcze ze swej urody i kokieterii mając lat blisko czterdzieści, „zasłużyła wyszukaną swoją perwersją na oburzenie George Sand, a na podziw Balzaca, figurowała wśród najokrutniejszych aktorek jego *Komedii ludzkiej*, jako pani Cadignan i pani de Langeais”³⁵. Jednak do samej śmierci Talleyranda Dorota Dino pozostała towarzyszką jego życia. Skłoniła go nawet do pojednania z Kościołem, by jako 84-letni starzec uzyskał rozgrzeszenie u papieża. Na tę decyzję mógł wpłynąć fakt, że brak pojednania i rozgrzeszenia oznaczałby zakaz katolickiego pochówku, co byłoby przyczyną skandalu i niewygodnej sytuacji dla rodziny³⁶. Eugeniusz Tarle napisał później, że ekskomunikowany biskup, jakim był Talleyrand „przez całe swe życie oszukiwał Boga [...] przed samą śmiercią nieoczekiwanie i bardzo sprytnie oszukał szatana”³⁷.

Po śmierci Karola Talleyranda księżna Dino przeniosła się do swoich rodzinnych posiadłości na Śląsk, do Zatonia koło Zielonej Góry. Założyła tam szkołę i sierociniec³⁸. Dużo podróżowała, jeździła do Moskwy, Berlina, Wiednia, a każdego roku do Paryża. Świadectwem tych lat jest kronika, która powstała na podstawie jej listów do Adolfa Bacourt, przyjaciela rodziny. Ciekawie oddają one obraz stosunków społeczno politycznych. O Wielkim Księstwie Poznańskim, które ujrzała w 1843 roku, jadąc do Antonina, pisała patrząc na nie z perspektywy wielkiego świata arystokracji: „Prowadziliśmy sześć koni przed lekkim pojazdem przez ciemne lasy, przez głęboki piasek i przez korzenie drzew, które również nie sprawiały przyjemności. Wielkie Księstwo Poznańskie, które rozpoczęło się godzinę temu oferuje smutny wygląd; ludność, mieszkania, kultura, wszystko jawi się nędznym”³⁹. Tak krytyczna ocena wynikała niewątpliwie ze stylu życia i przyzwyczajęń księżnej Dino, obracającej się głównie w salonach wielkich stolic europejskich. Podczas swej podróży znalazła jednak czas na przystanek w Antoninie. Odwiedziwszy przebywających tam braci, Wilhelma i Bogusława Radziwiłłów wraz z rodzinami⁴⁰.

Mając ojca Radziwiłła a matkę z domu Hohenzollernów, bracia czuli się Polakami, a jednocześnie wiernymi poddanymi króla Prus⁴¹. Obaj Radziwiłłowie ożenili się z siostrami z rodu Clary et Aldringen i przez całe życie mieszkali razem. Wilhelm zrobił karierę w armii pruskiej walcząc przeciw Napoleonowi Bonaparte,

³⁵ S. Askenazy, *Szkice...*, s. 273-274.

³⁶ R. Harris, *op. cit.*, s. 292-293.

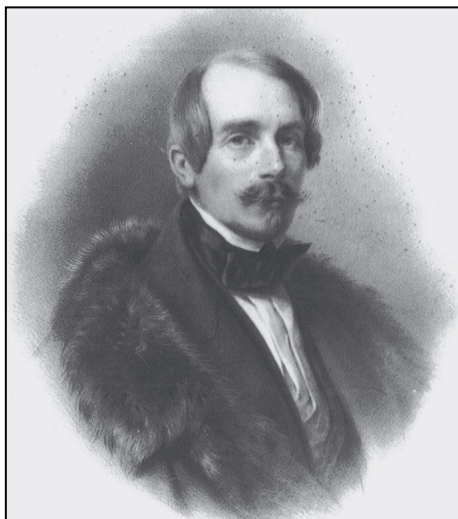
³⁷ E. Tarle, *Talleyrand*, Warszawa 1957, s. 297. Porównaj z: R. Harris, *op. cit.*, s. 289, 296-297.

³⁸ J. P. Majchrzak, *op. cit.*, s. 87-94.

³⁹ *Aus der Chronik...*, s. 130-131.

⁴⁰ M. M. Potocka, *op. cit.*, s. 39-48.

⁴¹ S. Leitgeber, *O życiu towarzyskim w Wielkopolsce w XIX i XX wieku. Jak je pamiętam*, Poznań 2001, . 36-37.



Bogusław Radziwiłł



Wilhelm Radziwiłł

uwieńczoną w 1855 roku stopniem generała piechoty oraz funkcją generalnego inspektora twierdzy⁴². Bogusław po ośmiu latach odszedł ze służby wojskowej, choć jeszcze w 1842 roku otrzymał tytularny stopień majora, a w 1870 generała-majora⁴³. Znana była ich bardzo religijna postawa. W przyszłości mieli odegrać, zwłaszcza Bogusław, ważną rolę obrońców Kościoła katolickiego w czasie Kulturkampfu⁴⁴. Księżna Dorota pomodliwszy się nad antonińskim grobem księżnej Luizy, jej matki chrzestnej i przyjaciółki, odjechała do Wrocławia⁴⁵. Niestety, w relacji księżnej brak jest szerszego opisu wizyty, niemniej fakt jej bytności w siedzibie książąt Radziwiłłów musi stanowić ciekawy incydent dziejów pałacu, gdyż osoba go odwiedzająca była jedną z najbarwniejszych postaci swojej epoki.

W 1846 roku księżna zamieszkała w Żaganiu, często odwiedzając swoją siedzibę w Zatoniu. Rok później odwiedził ją tam Honoriusz Balzak podróżujący na Ukrainę. Stamtąd też obserwowała wydarzenia Wiosny Ludów 1848 roku⁴⁶. Na sześćdziesiąte urodziny Doroty de Dino do Żagania przyjechał Franciszek Liszt. W swoich posiadłościach gościła czasem podróżujących władców, a bardzo często arystokrację. W tamtym czasie towarzyszyła jej już legenda, była kobietą sławną. Szczególnym sentymentem

⁴² K. Priesdorff, *Soldatischen Führertum*, Hamburg [b.d.w.], t. 5, s. 388; S. Karwowski, *Historia Wielkiego Księstwa Poznańskiego*, Poznań 1918, t. 1, s. 191; A. Galos, Z. Zacharewicz, *Radziwiłł Wilhelm*, „Polski Słownik Biograficzny”, t. 30, 1987, s. 375-376.

⁴³ A. Galos, *Radziwiłł Bogusław Fryderyk*, „Polski Słownik Biograficzny”, t. 30, 1987, s. 173.

⁴⁴ Potocka, *op. cit.*, s. 23; J. Feldman, *Bismarck a Polska*, Warszawa 1980, s. 430.

⁴⁵ *Aus der Chronik...*, *Ibidem*.

⁴⁶ J. P. Majchrzak, *op. cit.*, s. 94-104.



Pałacyk myśliwski w Antoninie, akwatinta barwna
F. A. Titla, 1828

darzyła Radziwiłłów. Luiza Radziwiłł, żona zmarłego w 1833 roku Antoniego Henryka, namiestnika Wielkiego Księstwa Poznańskiego oraz kompozytora, była jej matką chrzestną. Za Radziwiłła, wnuka Antoniego Henryka, postanowiła wydać wnuczkę (córkę zmarłej w 1849 roku Pauliny) Marię de Castellane (1840-1915), która miała przyczynić się później do odnowienia radziwiłłowskiego Nieświeża, a jej syn został adiutantem Józefa Piłsudskiego⁴⁷.

Księżna Dorota Talleyrand w 1861 roku musiała zrezygnować z aktywnego trybu życia, a zwłaszcza z podróży ze względu na pogarszający się stan zdrowia. Zmarła 19 września 1862 roku w Żaganiu⁴⁸.

Abstract

This article shows the biography of princess Dorothea Dino, who visited Antonin during summer 1843.

⁴⁷ *Ibidem*, s. 112-113.

⁴⁸ *Aus der Chronik...*, s. 4.

